

Sygn. akt I ACa 538/12

Sygn. akt I ACa 538/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Roman Dzięczek

Sędzia SA Ewa Kaniok

Sędzia SO (del.) Joanna Zaporowska (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w W.

przeciwko (...) Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 lutego 2012 r.

sygn. akt I C 689/10

1. oddala apelację;

2. zasądza od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w W. na rzecz (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

sygn. akt IA Ca 538/12

UZASADNIENIE

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. domagała się zasądzenia od (...) Banku (...) S.A. w W. kwoty 290 300,88 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty, tytułem zwrotu dopłat do oprocentowania kredytów, udzielonych przez pozwany Bank (...) na sfinansowanie inwestycji w produkcji hodowlanej.

Pozwany Bank nie uznał żądania pozwu.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 3 lutego 2012 r. oddalił powództwo

i rozstrzygnął o kosztach postępowania. Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach: w dniu 22 września 1988 r. pomiędzy (...) – Bankiem (...) Oddziałem w H. a W. S.

i E. P., prowadzącymi wspólne gospodarstwo rolne w A., zawarta została umowa o kredyt inwestycyjny z dopłatą powodowej Agencji,

z przeznaczeniem na finansowanie budynku indyczarni z wyposażeniem, w kwocie 396 200 zł na okres 94 miesięcy. Dnia 17 września 1999 r. między tymi samymi stronami zawarta została kolejna umowa, na mocy której Bank udzielił kredytu preferencyjnego w linii (...) w kwocie 153, 545 zł, na okres 8 lat. Warunki wykorzystania i zabezpieczenia kredytu były zmieniane trzema aneksami, prolongującymi spłatę rat.

Dnia 29 marca 2002 r. strony zawarły umowę, której przedmiotem były zasady, warunki i tryb stosowania przez Agencję dopłat, stanowiących część oprocentowania należnego Bankowi do kredytów przez ten Bank udzielanych z jego własnych środków, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1996 r. w sprawie szczegółowych kierunków działań Agencji Restrukturyzacji

i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji, m.in. na realizację przedsięwzięć inwestycyjnych w rolnictwie, przetwórstwie rolno – spożywczym

i usługach dla rolnictwa. W myśl § 5 umowy dopłaty są stosowane, gdy kredytobiorca spełnia wszystkie wymogi dla danej linii kredytowej, określone w załączniku nr 1/1

i dokonuje w pełnej wysokości spłat rat kapitału i odsetek w terminach ustalonych

w umowie kredytu z uwzględnieniem dodatkowego 7 – dniowego okresu na spłatę należności. W przypadku gdy kredytobiorca nie spłaci w terminie rat, traci prawo do korzystania z dopłat.

W myśl § 6 umowy Agencja udziela Bankowi dopłat z zastrzeżeniem warunku, że jeżeli istnieją przesłanki zwrotu dopłat określone w załączniku nr 1/1, Bank zobowiązany jest do wyegzekwowania we własnym imieniu i na swoją rzecz od kredytobiorcy zwrotu części oprocentowania wynikającego z umowy kredytu oraz przelania go na rachunek Agencji niezwłocznie od daty wyegzekwowania. Zwrot należności obejmował kwotę równą dotychczas udzielonym dopłatom wraz

z odsetkami ustawowymi, naliczonymi od dnia wysłania środków z Agencji na rachunek Banku do dnia ich wysłania przez Bank na rachunek Agencji włącznie. Uzyskane środki Bank, po pokryciu kosztów egzekucji, przeznacza na zwrot pobranych dopłat wraz z należnymi odsetkami, proporcjonalnie do zaangażowanych przez Bank (...) środków finansowych, według stanu na dzień wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Stosownie do treści § 8 ust. 2 umowy, w przypadku nienależnie pobranych od Agencji dopłat, Bank niezwłocznie od dnia nadmiernie pobranej kwoty zobowiązany jest do zwrotu Agencji kwoty dotychczas przekazanych dopłat wraz z odsetkami ustawowymi naliczonymi od dnia wysłania środków

z Agencji na rachunek Banku do dnia ich wysłania przez Bank na rachunek Agencji włącznie.

Zgodnie z § 9 ust. 2 umowy Bank ponosi odpowiedzialność za zgodne

z zasadami i warunkami wykonanie umowy. Z kolei w myśl § 9 ust. 4 umowy Bank zobowiązany był do dochodzenia należności niezwłocznie po zaistnieniu okoliczności uzasadniających zwrot dopłat i niedopuszczania do przedawnienia tych wierzytelności. Zobowiązania wynikające z dotychczas udzielonych przez Bank kredytów regulowane miały być w trybie i na warunkach tej umowy, przy czym do zwrotu dopłat stosuje się postanowienia jej § 6 – 8, natomiast przesłanki zwrotu dopłat ocenia się według umów obowiązujących Agencję i Bank w dniu udzielenia kredytu.

W dniu 29 grudnia 2003 r. hala produkcyjna kredytobiorców uległa w wyniku pożaru spaleni, co uniemożliwiło dalszą działalność. Kredytobiorcy 22 marca 2004 r. zwrócili się do Banku o zmianę harmonogramu spłat kredytu, wyrażenie zgody na odbudowę kurnika oraz zmianę profilu produkcji. Bank zwrócił się do Agencji

o zajęcie stanowiska w kwestii dotychczasowych dopłat oraz możliwości stosowania dopłat po wznowieniu produkcji, deklarując wolę udzielenia kredytobiorcom pomocy w odbudowie kurnika i spłacie zobowiązań. W odpowiedzi z dnia 26 marca 2004 r. Agencja zleciła Bankowi dokonanie oceny, czy w zaistniałym stanie faktycznym zachodzi obowiązek zwrotu dopłat, nie zajmując stanowiska w tym zakresie. Bank nie wyraził zgody na propozycje kredytobiorców, ze względu na nadmierne ryzyko kredytowe. W związku z tym Bank wypowiedział umowy kredytowe w dniu

30 kwietnia 2004 r.

Wcześniej, bo już 22 marca 2004 r. do Banku wpłynął wniosek kredytobiorców o wystąpienie za pośrednictwem Agencji do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o odstąpienie od obowiązku zwrotu dopłat i odsetek ustawowych. Wniosek ten przekazano Agencji 30 kwietnia 2004 r., zaś 27 kwietnia 2004 r. weszło w życie zarządzenie nr (...) Prezesa Agencji, zgodnie z którym w przypadku, gdy kredytobiorca zrealizował przedsięwzięcie, lecz z powodu wymienionych w zarządzeniu enumeratywnie okoliczności (w tym pożaru) zaprzestał prowadzenia działalności lub obsługi kredytu, od dnia zaistnienia tych okoliczności dopłaty nie przysługiwały, a udzielone nie podlegały zwrotowi. Zarządzenie nie określało zakresu temporalnego jego obowiązywania. Pismem z dnia 6 maja 2004 r. Agencja poinformowała Bank o zwróceniu, w związku z wejściem w życie tego zarządzenia, przekazanych do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wniosków o odstąpienie od obowiązku zwrotu dopłat i zaleciła rozpoznanie spraw zgodnie z nowymi zasadami.

Bank pismem z dnia 13 maja 2004 r. poinformował Agencję o możliwości zastosowania w omawianej sprawie przepisów zarządzenia nr (...) w przypadku złożenia stosownych dokumentów na potwierdzenie wystąpienia okoliczności uzasadniających odstąpienie od obowiązku zwrotu dopłat. W odpowiedzi Agencja pismem z dnia 11 czerwca 2004 r. zaleciła rozpoznanie sprawy kredytobiorców M. S. i E. P. zgodnie z zasadami udzielania kredytów wprowadzonych zarządzeniem nr (...). Na wniosek kredytobiorców z dnia 28 czerwca 2004 r. Bank w dniu 30 czerwca 2004 r. wystosował do nich oświadczenie, że w odniesieniu do zaciągniętych przez nich kredytów zachodzą przesłanki określone w części II dział III rozdział IV ust. 4 i ust. 5 pkt 4 zarządzenia nr (...), skutkujące brakiem obowiązku zwrotu dopłat. Pismem z dnia 13 lipca 2004 r. Bank poinformował Agencję o zastosowaniu powyższych zapisów. W odpowiedzi Agencja zażądała zmiany stanowiska z uwagi na to, że zapisy zarządzenia nr (...) mogą być odnoszone wyłącznie do okoliczności zaistniałych od dnia 30 kwietnia 2004 r. Bank podtrzymał swoje stanowisko, powołując się na wcześniejsze interpretacje.

Pismem z dnia 3 stycznia 2005 r. powodowa Agencja wezwała pozwanego Bank do zwrotu kwoty dotychczas pobranych dopłat w wysokości 216 909,47 zł z umowy z dnia 22 września 1998 r. i 73 391,41 zł z umowy z dnia 17 września 1999 r. oraz odsetek ustawowych od tych kwot naliczonych od dnia wpływu środków na rachunek Banku do dnia ich wpływu na rachunek Agencji włącznie, powołując się na ostatnio zajęte przez siebie stanowisko. Pismem z dnia 31 maja 2005 r. Bank zwrócił się do Wiceprezesa Agencji o zmianę stanowiska. W dniu 9 grudnia 2008 r. Agencja wystosowała do Banku wezwanie do zapłaty kwoty 290 300,88 zł tytułem zwrotu dopłat i kwoty 312 421,56 zł tytułem odsetek.

Stan faktyczny nie był w zasadzie sporny między stronami, ustalony został na podstawie dowodów z dokumentów oraz twierdzeń przyznanych i niezaprzeczonych przez strony.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieudowodnione. W pierwszej kolejności wskazał na to, że powodowa Agencja upatrywała źródła zobowiązania pozwanego do zapłaty dochodzonej kwoty w postanowieniach łączącej strony umowy z dnia 29 marca 2002 r. Jednak materiał dowodowy pozwolił tylko na fragmentaryczne odtworzenie współpracy stron w przedmiocie udzielania kredytów preferencyjnych na szeroko pojętą działalność rolniczą. Strona powodowa przedłożyła bowiem jedynie umowę z dnia 29 marca 2002 r. i to niekompletną, z której zapisów końcowych można się jedynie domyślać, że odnośnie zobowiązań wcześniej zaciągniętych, a z takich powód wywodził roszczenie w zakresie przesłanek zwrotu dopłat, stosuje się regulacje wiążące Bank (...) w chwili udzielania kredytu. Takich umów strona powodowa nie przedstawiła.

Następnie Sąd Okręgowy rozważył zasadność żądania przy założeniu prawdziwości tezy, o zastosowaniu w niniejszej sprawie umowy z dnia 29 marca 2002 r. Jednak powód nie złożył załącznika nr 1/1 do umowy powołanego w § 6 umowy i określającego przesłanki zwrotu dopłat. Stąd należy przyjąć, że powód nie udowodnił twierdzenia, że na gruncie tej umowy, w sytuacji wypowiedzenia umów kredytowych, powstał po stronie Banku obowiązek zwrotu

dopłat. Z żadnych przedstawionych przez powoda dokumentów nie wynika także, by w sytuacji braku zgody Banku na przekwalifikowanie i zmianę harmonogramu spłaty kredytu powstał obowiązek zwrotu dopłat, które powód kwalifikował jako nienależne.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę prawną przekazywania dopłat do oprocentowania kredytów przez stronę powodową stanowiły przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1996 r. w sprawie szczegółowych kierunków działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji (Dz. U. Nr 16, poz. 82 ze zm.), wydane na podstawie art. 3 ust. 5 ustawy

z dnia 29 grudnia 1993 r. o utworzeniu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 264 ze zm.). W sytuacji gdy strona powodowa opiera swoje żądanie zasądzenia sumy pieniężnej na treści postanowień umowy łączącej ją z Bankiem, a zawartej w oparciu o te regulacje, obowiązana jest udowodnić zaistnienie wynikających z umowy przesłanek powstania obowiązku świadczenia pieniężnego dłużnika na rzecz wierzyciela oraz wymagalności tego obowiązku. Dotyczy to nie tylko spełnienia świadczenia głównego i jego wysokości, lecz także innych świadczeń pieniężnych, mających źródło w tej umowie, również

o charakterze rozliczeniowym czy sankcjonującym nienależyte wykonanie umowy. Powód nie sprostował obowiązkowi dowodzenia, tak co do zasadności powództwa, jak również jego wysokości. Ponadto powód nawet nie wskazał dat początkowych naliczania dochodzonych należności odsetkowych. Tymczasem strony, jako profesjonalści, dochowując należytej staranności przy zawieraniu umów, powinni mieć świadomość doniosłości skutków zamieszczenia w umowie postanowień wprowadzających obowiązek zwrotu dopłat i zapłaty odsetek. Zapisy dotyczące obowiązku świadczenia z tytułu zwrotu dopłat winny być jednoznacznie sformułowane. Tymczasem § 6 umowy z dnia 29 marca 2002 r., z uwagi na zapis

o podziale środków uzyskanych z egzekucji, nie daje podstaw do wywiedzenia bezwarunkowego i jednoznacznego obowiązku zwrotu dopłat w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy rozważył również zasadność powództwa w świetle art. 471 k.c. Powód podnosił, że nienależyte wykonanie umowy przez pozwanego polegało na braku zgody na zmianę profilu działalności i harmonogramu spłat kredytu, nie wskazując jednak skąd miał wynikać taki jego obowiązek. Nadto pozwany Bank wykazał brak zawinienia po swojej stronie, ze względu na przysługujące mu wyłączne kompetencje oceny ryzyka kredytowego oraz brak stanowiska powoda

w kwestii dopłat. Sąd Okręgowy uznał, że powód nie udowodnił również wysokości szkody powstałej wskutek ewentualnego niewykonania czy nienależytego wykonania zobowiązania.

W ocenie Sądu pierwszej instancji żądanie powoda może być też uznane za nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.) i nie zasługujące na ochronę. Powód dochodzi bowiem zwrotu dopłat do oprocentowania kredytów, powołując się na brak zgody na przekwalifikowanie kredytu, podczas gdy nie ustosunkował się merytorycznie do zapytania Banku o kwestię zwrotu już udzielonych dopłat

i możliwość dalszego ich stosowania. Takie postępowanie kłóci się z zasadami lojalności w obrocie i rzetelności. Z zasadami współżycia społecznego kłóci się również zmienne stanowisko powoda co do możliwości zastosowania przepisów zarządzenia nr 24/2004.

Strona powodowa zaskarżyła w całości orzeczenie Sądu pierwszej instancji, zarzucając mu:

1. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji przyjęcie, iż Sąd ustalił stan faktyczny „na podstawie wskazanych dowodów z dokumentów oraz twierdzeń przyznanych i niezaprzeczonych przez strony” w sytuacji, gdy Sąd ustalił stan faktyczny powołując się na dowody, których pozwany nie przedłożył Sądowi, a jedynie wymienił w załączniku do odpowiedzi na pozew (pisma pozwanego z dnia 26 marca 2004 r., z dnia 6 maja 2004 r., oraz z dnia 11 czerwca 2004 r.) mimo iż strona powodowa w piśmie z dnia 28 stycznia 2011 r. zaprzeczyła wszystkim twierdzeniom strony pozwanej, wyraźnie nieprzyznany w przedmiotowym piśmie, co oznacza, iż mija się z prawdą wniosek, iż stan faktyczny sprawy został ustalony na podstawie „twierdzeń przyznanych i niezaprzeczonych przez strony”,

2. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny dowodów, a przez to przyjęcie, że powód nie wykazał, że w świetle umowy z dnia 29 marca 2002 r. (...) (oraz załącznika nr (...) do przedmiotowej umowy), po stronie pozwanego powstał obowiązek zwrotu dopłat,

3. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji pominięcie w rozważaniach Sądu niespornej pomiędzy stronami okoliczności, iż w niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki zwrotu dopłat, określone w załączniku nr (...) do zarządzenia Prezesa (...) nr (...),

4. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy wskutek pominięcia w rozważaniach Sądu I instancji niespornej pomiędzy stronami okoliczności, iż w niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki zwrotu dopłat, określone w załączniku nr 1/1 do zarządzenia Prezesa (...) nr (...), a w konsekwencji niezbadanie, czy w świetle § 6 ust. 1 umowy z dnia 29 marca 2002 r. nr (...) / 01 zaistniały przesłanki do zwrotu dopłat przez pozwanego,

5. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji sformułowanie błędnego wniosku, iż powód nie udowodnił wysokości roszczenia, mimo iż pozwany w piśmie z dnia 29 kwietnia 2004 r. (znak: (...)) potwierdził, iż na dzień 27 kwietnia 2004 r. kwota dopłat przekazanych pozwanemu przez powoda wraz z odsetkami ustawowymi wynosi 446 033,64 zł, zatem w tym zakresie kwota roszczenia była udowodniona,

6. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 229 k.p.c. poprzez uznanie, iż kwota roszczenia dochodzona przez powoda nie została udowodniona, chociaż z pisma pozwanego z dnia 29 kwietnia 2004 r. (znak: (...)), złożonego do akt sprawy przez pozwanego wynika, iż pozwany przyznał, iż na dzień 27 kwietnia 2004 r. kwota dopłat przekazanych pozwanemu przez powoda wraz z odsetkami ustawowymi wynosi 446 033,64 zł,

7. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. § 6 ust. 1 i 2 umowy z dnia 29 marca 2002 r. (...), poprzez ich niezastosowanie
i w konsekwencji uznanie, iż brak jest podstaw do żądania przez powoda zwrotu dopłat,

8. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. poprzez uznanie, iż żądanie zgłoszone przez powoda stanowi nadużycie prawa podmiotowego i jako takie nie zasługuje na ochronę.

W konkluzji apelująca Agencja wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku, uwzględnienie powództwa i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu lub uchylenie go i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Apelujący przede wszystkim zarzucił Sądowi pierwszej instancji przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przez błędną ich ocenę i brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.). Stwierdzić zatem należy, że ustalenie stanu faktycznego w niniejszej sprawie istotnie nie było proste, ale za sprawą strony powodowej. To bowiem strona powodowa, na której w niniejszej sprawie, zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c., spoczywał ciężar udowodnienia faktów, z których chciała wywieść korzystne dla siebie skutki prawne, nie sprostała zadaniu nałożonemu na nią przez reguły procesu cywilnego. Z lektury pozwu wynika, że powodowa Agencja wywodzi swoje roszczenie z umowy z dnia

29 marca 2002 r. Tymczasem do pozwu dołączone są jedynie fragmenty tej umowy, a z numeracji poszczególnych postanowień umowy wynika, że brakuje jej części następującej po § 12, zaś z niepołączonych z całością końcowych fragmentów wynika z kolei, że integralną część umowy stanowią załączniki 1/1 – 27, które również nie zostały dołączone do sprawy. Powstaje zatem pytanie w jaki sposób Sąd ma ocenić zasadność żądania strony powodowej, skoro nie dysponuje kluczowym dla tej oceny załącznikiem nr 1/1, do którego odwołuje się § 6 ust. 1 umowy,

a w którym mają być określone przesłanki zwrotu dopłat. Nadto, jak trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji, mając na uwadze końcowe zapisy umowy z dnia 29 marca 2002 r., przesłanki zwrotu dopłat ocenia się według umów obowiązujących Agencję

i Banki w dniu udzielenia kredytu. Kredyty zostały udzielone M. S.

i E. P. umowami z 22 września 1998 r. i 17 września 1999 r. Natomiast strona powodowa nie przedłożyła umów wiążących strony w tych latach, co również uniemożliwiało Sądowi pełne ustalenie stanu faktycznego, a w związku z tym ocenę zasadności żądania pozwu. Co więcej, powodowa Agencja, pomimo zakwestionowania zasadności jej żądania już w odpowiedzi na pozew, w dalszej części procesu nie uzupełniła tych kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów. Skoro zatem na podstawie dowodów zaoferowanych przez powodową Agencję nie było możliwości ustalenia wszystkich niezbędnych faktów, a następnie ich oceny prawnej oraz nie można było ustalić, że powodowej Agencji należy się świadczenie umowne, powództwo już tylko z tej przyczyny nie zasługiwało na uwzględnienie.

Nadto należy zauważyć, że odnośnie żądania zasądzenia odsetek od należności głównej powództwo w ogóle nie mogło zostać uwzględnione, ze względu na niesprecyzowanie. Nie jest bowiem rzeczą Sądu domyślać się od jakiej daty żądane są przez powoda odsetki, dla sprecyzowania roszczenia nie jest wystarczające określenie „od dnia wymagalności”.

Pomimo nieprzedłożenia przez stronę powodową kluczowych dla sprawy dokumentów, Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny w możliwym do odtworzenia zakresie, korzystając z pozostałych dowodów zaoferowanych przez strony, w tym również stroną pozwaną. Nie jest bowiem tak, jak chciałaby tego apelująca Agencja, by Sąd nie był władny dokonać tych ustaleń w oparciu o kopie dokumentów prywatnych, przedstawionych przez pozwanego Bank, li tylko z tej przyczyny, że strona powodowa „faktów w nich wskazanych nie przyznała”. Uprawnienia do dowodzenia swych racji przysługują bowiem obydwu stronom procesu, zaś Sąd ocenia, którym

z tych dowodów dać wiarę. Strona pozwana przedstawiła w celach dowodowych kopie części korespondencji toczącej się między stronami w 2005 r, prezentującej stanowiska stron w związku ze sporem jaki wyniknął na tle obowiązku zwrotu dopłat udzielonych kredytobiorcom M. S. i E. P.. Nie było przeszkód powołania się na tę korespondencję również przez powoda, który zresztą uczynił to

w pewnym zakresie, dołączając do pozwu kopie pism dotyczących omawianej sprawy. Z pism tych wynikały odmienne oceny stron co do możliwości zwolnienia kredytobiorców z obowiązku zwrotu udzielonych dopłat oraz ewoluowanie stanowiska stron w tym zakresie. Ta właśnie kwestia stała się przede wszystkim sporna między stronami, co w efekcie doprowadziło do sporu sądowego. Apelująca Agencja przywiązuje więc nadmierną wagę do wartości dowodowej tej korespondencji (choć nie przeczy, że takie pisma w rzeczywistości krążyły między stronami) całkowicie pomijając zasadnicze braki w zaoferowanym przez siebie materiale dowodowym. Nie można uznać również za zasadne twierdzenie, że udowodniona została wysokość roszczenia, gdyż w korespondencji tej pozwany Bank na pewnym etapie przyznawał, że istnieje problem zwrotu dotacji. Ostatecznie uznał jednak, że nie będzie żądał jej zwrotu od kredytobiorców i nie powinien w związku z tym dokonywać zwrotu na rzecz strony powodowej. Zakwestionował więc żądanie w całości, a więc tak co zasady, jak i wysokości. Rzeczą powoda było więc również wykazanie wysokości roszczenia, czego nie uczynił, przepis art. 229 k.p.c. nie miał zatem w tej kwestii zastosowania.

Reasumując należy zatem stwierdzić, że stan faktyczny sprawy został przez Sąd Okręgowy prawidłowo ustalony, zaś zarzuty apelacji, dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., chybione.

Prawdopodobnie za nieporozumienie uznać należy zarzucane w apelacji naruszenie art.328 k.p.c. (nie wiadomo którego paragrafu) „poprzez nierozpoznanie istoty sprawy”. Przepis ten, dotyczący ogólnie rzecz biorąc, sporządzania uzasadnień wyroków, przez nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd, gdyby nawet miało miejsce, naruszony być nie może. Nie można też stwierdzić, aby istota sprawy nie została przez Sąd pierwszej instancji rozpoznana. Sąd ten rozpatrzył żądanie pozwu

w trzech płaszczyznach. Po pierwsze w aspekcie zapisów samej umowy z dnia

29 marca 2002 r., przyjmując hipotetycznie, że ma zastosowanie do kredytów udzielonych M. S. i E. P. (co do czego, jak wyżej wskazano, pewności mieć nie można). I tu, wbrew wywodom apelacji, nie dopuścił się naruszenia § 6 umowy.

Po pierwsze, nie sposób wywieść obowiązku zwrotu dopłat

z § 6 ust. 1, gdyż odwołuje się on do załącznika nr 1/1, którego powodowa Agencja nie dołączyła (nawet do apelacji). Po drugie nie sposób pominąć brzmienia § 6 ust. 2 umowy, który wyraźnie odwołuje się do „stanu na dzień wszczęcia postępowania egzekucyjnego”, którego w omawianej sprawie nie było. Jeżeli strona apelująca podnosi, że zapis ten nie jest prawidłowy, to zapomina, że jest co najmniej jednym, o ile nie wyłącznym twórcą tego zapisu. Nie może zatem wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych z odczytywania go wbrew jego brzmieniu.

Sąd Okręgowy dokonał też oceny żądania powoda w świetle przepisów o odszkodowawczej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 k.c.). Niewykazanie przez powoda przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej doprowadziło Sąd do trafnego wniosku o niezasadności roszczenia powoda w tym aspekcie. Na stronie pozwanej spoczywał obowiązek, ale i uprawnienie, oceny możliwości dalszego postępowania po spaleniu się zabudowań gospodarczych M. S. i E. P., wzniesionych z kredytów udzielonych przez pozwany Bank. Uprawnienia w tym zakresie nie przysługiwały natomiast powodowej Agencji, niemniej jednak pozwany Bank starał się konsultować swe decyzje z Agencją. Trafnie zatem wywiódł Sąd Okręgowy, że niejednoznaczne stanowisko Agencji i kwestionowanie decyzji Banku, a następnie wywodzenie z tej sytuacji korzystnych dla siebie skutków prawnych, może być ocenione jako nadużycie prawa (art. 5 k.c.). Jak bowiem trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2011 r. I CSK 799/10 (LEX 1095812) sam fakt, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa realizuje zadania publiczne, stojąc na straży wydawania środków budżetowych, nie stawia jej w stosunkach umownych na z góry uprzywilejowanej pozycji oraz nie wyklucza możliwości oceny jej zachowania na podstawie art. 5 k.c.

Reasumując należy stwierdzić, że nie doszło też do, zarzucanych w apelacji, naruszeń prawa materialnego przez Sąd Okręgowy.

Apelacja, jako nie mająca podstaw, podlega zatem oddaleniu, po myśli art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania przed Sądem Apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 i 108 § 1 k.p.c.